

ŚWIĘTY STANISŁAW KOSTKA WZOREM PRACY NAD SOBĄ

Wstęp

Życiem ludzkim rządzą rozmaite prawa, a wśród nich prawo pracy. To prawo wyrażone zostało w słowach: „Jak ptak rodzi się do latania, tak człowiek do pracy” (Hi 5,7]. To podstawowe zadanie człowieka jasno przedstawił św. Paweł: „Kto nie pracuje, niech też nie je” (2 Tes 3,10). Różna jest ludzka praca. Np. rolnik pracuje w polu, robotnik w fabryce, uczony w laboratorium, urzędnik w biurze, nurek w głębinach morskich, górnik pod ziemią, lotnik w powietrzu. Ale jest taka praca, której Bóg żąda od każdego człowieka. Zapytacie, jaka to praca? To jest praca nad samym sobą. To jest praca nad tym, aby być uczciwym człowiekiem, to jest praca nad tym, aby z oziębłego stawać się pobożnym, z leniwego pracowitym, z pysznego pokornym, z gniewliwego łagodnym, ze zmysłowego czystym. To jest praca, którą winien wykonać każdy bez względu kim jest i czym się zajmuje.

Wzorem pracy nad sobą jest święty Stanisław Kostka, którego w tym roku (2018) 450. rocznicę śmierci obchodzimy. Zatem z tej okazji rozważmy:

I.Święty Stanisław to wzór pracy nad sobą,

II. Poczucie godności motywem pracy nad sobą u świętego Stanisława,

III. Poczucie odpowiedzialności motywem pracy nad sobą u świętego Stanisława¹.

**I.ŚWIĘTY STANISŁAW TO
WZÓR PRACY NAD SOBĄ**

1.W tym roku - 450. lecia śmierci świętego Stanisława - chcemy oddać cześć naszemu rodakowi za to, że pracował nad sobą i przez nią wzniósł się na wyżyny doskonałości. Albowiem święci, to przede wszystkim ludzie pracy nad własnym charakterem.

W ostatnich czasach rozwinęła się bardzo grafologia. Ta nauka stara się rozpoznać usposobienie człowieka, jego temperament, jego skłonności na podstawie jego pisma. Czy to jest możliwe? Okazuje się, że w pewnej mierze tak.

Wybitnym grafologiem we Włoszech był profesor Girolamo Moretti. Badał on pisma ludzi świętych przez czterdzieści lat, w tym przebadął pięćdziesięciu ośmiu świętych. Stwierdził profesor, że np. pismo świętego Franciszka z Asyżu wykazywało skłonności do zwyczajnej próżności, świętego Karola Boromeusza skłonności do buntu, świętego Ignacego Loyoli skłonności do samolubstwa, a pismo świętej

¹ Por. Homilię oparto o tekst. Zob. J. Ablewicz, *Kazania o świętych i błogosławionych* (red.) A. Kokoszka, Tarnów 2017, s. 307-316.

Teresy z Avili skłonności do rozpusty. Tylko trzy pisma wykazywały anielską naturę. Byli to: święty Jan Berchmans, święty Pius X i święta Małgorzata Maria Alacoque. Dzięki pracy nad sobą, zostali świętymi².

2.Badając pismo świętego Stanisława Kostki grafologowie stwierdzili, że pismo to wykazuje złe skłonności, zwłaszcza do despotyzmu i egoizmu, po prostu do pychy i nieliczenia się z drugimi. Być może Stanisław Kostka miał takie skłonności, ale on je opanował przez pracę nad sobą.

Co Stanisława pobudzało do tej niezwyklej pracy?, dwie rzeczy. Po pierwsze poczucie godności i po drugie poczucie odpowiedzialności³.

II. POCZUCIE GODNOŚCI MOTYWEM PRACY NAD SOBĄ U ŚWIĘTEGO STANISŁAWA

1.Do pracy nad samym sobą pobudzało Stanisława poczucie własnej godności. Stanisław był świadom, że Bóg stworzył człowieka na obraz i podobieństwo swoje, dlatego też pracował nad sobą, aby tej godności nie utracić. Stanisław rozumiał, że człowiek został odkupiony najświętszą krwią Chrystusa, dlatego pracował nad sobą, aby przez grzech nie zmarnować

² Por, tamże, s. 307-308.

³ Por. tamże, s. 309.

przelanej krwi Chrystusa. Stanisław był świadom, że w duszy człowieka przez chrzest zamieszkuje Bóg, dlatego też był zatroskany o to, aby zachować godność dziecka Bożego wystrzegając się każdego grzechu.

Tę postawę Stanisława przedstawiła pisarka Zofia Kossak-Szczucka. Opisuje ona, że w czasie studiów w Wiedniu, Paweł prowadził lekkomyślne życie starając się nakłonić do niego swego brata. Któregoś dnia Paweł - jak opisuje wspomniana autorka - ze swoimi kolegami urządził zabawę na którą sprowadzono dziewczynę. Na tę zabawę podstępem wprowadzono Stanisława przed którym postawiono dziewczynę w potarganej sukni. Patrząc na nią Stanisław, z politowaniem, powiedział „biedactwo”. Dziewczyna zrozumiała, o co chodzi, i wielce zawstydzona uciekła z imprezy.

Stanisław nie chciał, aby drugi człowiek był „biedactwem” i sam nie chciał być „biedny”, będąc odarty z godności dziecka Bożego. Dlatego pracował nad sobą, aby nigdy nie utracić tego wielkiego skarbu⁴.

2. Czy ty pracujesz nad sobą, aby stale zachowywać godność człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, godność człowieka odkupionego krwią Chrystusa, godność człowieka, w którego duszy mieszka Bóg?. Czy troszczysz się o własną duszę, aby ją zbawić?.

⁴ Por. tamże, s. 311.

III. POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI MOTYWEM PRACY NAD SOBĄ U ŚWIĘTEGO STANISŁAWA

1. Drugim motywem, który pobudzał Stanisława do pracy nad sobą, to odpowiedzialność. Młodzieniaszek z Rostkowa był świadomy, że Bóg wzywa każdego człowieka do świętości wyznaczając życiowe powołanie. Dlatego czuł się odpowiedzialny za świętość i wierność swemu powołaniu zakonnemu. Stąd nieustannie pracował nad sobą, aby pozostać wierny Bożemu wezwaniu.

Decyzja Stanisława o wstąpieniu do zakonu jezuitów spotkała się z ostrym sprzeciwem jego rodziców. Uważali, że mają lepszy pomysł na jego życie. Jednak Stanisław odkrył powołanie i chciał na nie odpowiedzieć całkowicie. Rozumiał, że kiedy musi wybierać między wolą rodziców, presją środowiska a wolą Boga, powinien słuchać Boga. Dlatego opuścił rodzinny dom udając się za granicę, aby edukować się intelektualnie i religijnie.

Przyglądając się bliżej Jego życiu można stwierdzić, iż po ludzku nie powinien wytrwać w dobrym, gdy znalazł się w bardzo nieciekawym towarzystwie w Wiedniu. Brat Paweł namawiał go często do złego, a opiekun Stanisława, zamiast prowadzić go ku dobru, popierał Pawła w nakłanianiu swego brata do pewnych niegodziwości.

Jego wytrwanie w dobrym było wystawione na próbę, zwłaszcza wtedy, gdy jako siedemnastoletni chłopiec opuścił Wiedeń, przeszedł pieszo ponad 600 km, żeby zrealizować swoje marzenie, dotrzeć do przełożonego jezuitów i wstąpić do zakonu w Dylindze (Bawaria). W 1567 roku kolegium jezuickie w Dylindze przeżywało wielki kryzys, mimo to Stanisław wytrwał w powołaniu. Następnie, z Dylingi udał się pieszo do Rzymu, w celu zrealizowania swego powołania. Tam przyjęto go na próbę i przeznaczono do sprzątanía pokoi oraz pomocy w kuchni. Stanisław musiał zaimponować starszym braciom swoją determinacją, skoro przełożony zakonu napisał o nim: „Spodziewam się po nim rzeczy wielkich”.

Jest to piękna lekcja odpowiedzialności wzywająca nas do sumiennego i rzetelnego wykonywania obowiązków⁵. Stanisław czuł się odpowiedzialny za swoje powołanie, dlatego tak zdecydowanie, dążył do celu, co przysporzyło Mu wiele szczęścia i radości życia⁶.

2.Podobnie jak święty Stanisław, i my możemy być szczęśliwi i radośni pod jednym warunkiem, że

⁵Fragment Listu Episkopatu Polski z 377 Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu w Lublinie 14 października 2017 roku. List ten był czytany w niedzielę, 14 stycznia 2018 roku, nr 2.Zob. Zob. <http://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-na-rok-swietego-stanislawakostki/> (dostęp z dnia 28 stycznia 2018 roku).

⁶ Por. J.Ablewicz, *Kazania o świętych i błogosławionych* (red.) A. Kokoszka, s. 312.

będziemy pracować nie tylko w szkole, w domu, ale także nad samymi sobą. Ta praca to codzienny rachunek sumienia nad przeżytym dniem, to troska o codzienną modlitwę, unikanie grzechu, wierność przykazaniom Bożym i Chrystusowym⁷.

Zakończenie

1. Niech przeżywany Rok Świętego Stanisława Kostki stanie się czasem, w którym będziemy od siebie więcej wymagać. Może to być zerwanie z lenistwem duchowym i intelektualnym, zerwanie z nałogiem, zachowanie trzeźwości, modlitwa za nauczyciela lub księdza, albo post w konkretnej intencji.

2. W tym duchu zapraszam Was do pogłębiania refleksji na temat życia świętego Stanisława po to abyście brali z Niego przykład⁸. Niechaj praca nad sobą okaże się dla Was źródłem szczęścia i osobistej realizacji, tak jak w życiu świętego Stanisława Kostki. Amen.

⁷ Por. tamże, s.14-15.

⁸ Fragment Listu Episkopatu Polski, z 377 Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu w Lublinie, nr 6. Zob. <http://episkopat.pl/list-episkopatu-polski-na-rok-swietego-stanislawakostki/> (dostęp z dnia 28 stycznia 2018 roku).